Cena zł 3

Organ Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej

REDAKCJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefony: dzienny 556-53, 585-10, nocny 566-53. Sekretariat czynny w godz. 11—13.

NAPRZÓD
Dziennik Socjalistyczny

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicze „WIEDZA"

ADMINISTRACJA: Kraków, Rynek Główny 30. Telefon: 585-10, wewn. 23. Administracja czynna w godzinach 9—16, w soboty od 9—15.

ROK 56 | Kraków, środa 28 maja 1947 | NR 143

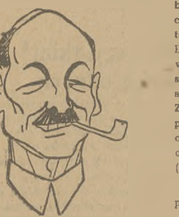
Obrady w Margate:

Kapitulacja wobec Ameryki może doprowadzić Anglię do upadku

Żywa dyskusja na konferencji Labour Party

LONDYN, 28. 5. (r). Na konferencji Labour Party w Margate przemawiał premier Attlee.

Premier przedstawił stanowisko rządu Partii Pracy oraz ogólne wytyczne



Prem. Attlee.

w sprawie polityki tak zagranicznej jak i wewnętrznej. Polityka zagraniczna rządu Wielkiej Brytanii, w myśl tego oświadczenia, opiera się na Organizacji Narodów Zjednoczonych. Wielka Brytania pragnie zgodnej współpracy ze wszystkimi narodami.

Premier Attlee podkreślił w swoim przemówieniu dotychczasowe osiągnięcia Partii Pracy. Program socjalistyczny tej partii pragnie zapewnić powszechny pokój, wolność i dobrobyt.

„Karty na stół"

LONDYN, 28. 5. Problemy polityki zagranicznej zostały poruszone w przemówieniu Zilliacusa, który atakował egzekutywę Labour Party za wydanie broszury „Karty na stół". Mówca zwrócił uwagę na to, że broszura ta zawiera tezy sprzeczne z hasłami, dzięki którym Labour Party odniosła zwycięstwo w wyborach. Zilliacus podkreślił, że broszura „Karty na stół" oznacza aprobatę antysocjalistycznej krucjaty Trumana. Zilliacus następnie oświadczył: „Jest to polityka Fultonu. Spróbujcie podnieść owe karty ze stołu. Zobaczycie na ich odwrotnej stronie gwiazdy i wstęgi — (flaga amerykańska).

Skolei zabrał głos Crossman, który poparł stanowisko Zilliacusa.

Minister Dalton odpowiadając krytykom, zaznaczył, że broszura „Karty na stół" nie przedstawia programu opartego na uchwałach egzekutywy Labour Party, lecz jak wiele innych wydawnictw zawiera informacyjny materiał, celem wyjaśnienia stosowanej obecnie polityki. Oficjalny pogląd egzekutywy na sprawy zagraniczne zostanie później przedstawiony.

Następnie omówiono szereg problemów kolonialnych i powzięto rezolucję w sprawie równouprawnienia narodów kolonialnych.

* * *

Komentatorzy polityczni, omawiając znaczenie konferencji Labour Party w Margate, zaznaczają, że tym razem punkt ciężkości spoczywa na zagadnieniach wewnętrznych. Obywatel brytyjski obawia się możliwości powtórzenia się kryzysu, jaki prawie w zupełności sparaliżował życie gospodarcze Wielkiej Brytanii w zimie.

W związku z tym zainteresowanie dla spraw zagranicznych ustąpiło w pewnym stopniu miejsca tendencji do szybkiego rozwiązania problemów gospodarczych, któreby umożliwiły Wielkiej Brytanii normalny rozwój. Dlatego też oczekuje się w kołach politycznych ze szczególnym zainteresowaniem debaty, która się rozpocznie prawdopodobnie w środę, na temat sytuacji gospodarczej Wielkiej Brytanii i ekonomicznego planowania na przyszłość.

Mimo to dojdzie również do namiętnej dyskusji podczas omawiania spraw polityki zagranicznej. Krytycy Bevina uzgodnili treść swego wspólnego wniosku. Na poprzedniej konferencji skrajni oraz umiarkowani krytycy Bevina nie współdziałali z sobą. Tym razem połączyli się i wysunęli wniosek, w którym uznają znaczenie ścisłej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi, lecz równocześnie domagają się nie mniej ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Podkreślają oni dalej, że kapitulacja wobec Ameryki doprowadzi Wielką Brytanię do zupełnego upadku. Wielka Brytania może tego uniknąć, jeśli będzie współpracowała z krajami, w których życie gospodarcze jest oparte na zasadach socjalistycznego planowania.

Poufne rozmowy

MOSKWA, 28. 5. (r). Dzisiejsza prasa radziecka podaje do wiadomości opinię kół dobrze poinformowanych, jakoby między rządem francuskim a dowództwem wojskowym amerykańskim były przeprowadzane poufne rozmowy w sprawie likwidacji lotnisk amerykańskich na terenie Francji.

Wzmocnienie stosunków gospodarczych między Jugosławią i Polską

WARSZAWA 28. 5. W związku z zawarciem układu o współpracy gospodarczej między Rzeczypospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii przewodniczący delegacji ekonomicznej minister A. Hebrang złożył wobec przedstawiciela Polskiej Agencji Prasowej następujące oświadczenie.

„Umowa o współpracy gospodarczej i wymianie dóbr, którą podpisaliśmy w Warszawie jest nowym krokiem na drodze do wzmocnienia przyjaznych stosunków między Jugosławią i Polską.

„Narody nasze wyciągnęły słuszne wnioski z doświadczeń minionej wojny. Braterskie stosunki, jakie rozrodziły się w toku wspólnej walki przeciwko faszystowskim zaborcom kontynuujemy i rozszerzamy we współpracy powojennej. Umowa o przyjaźni i wzajemnej pomocy, którą ubiegłego roku podpisaliśmy w Warszawie, stanowi fundament powojennej współpracy naszych narodów, nieco później zawarliśmy układ handlowy na okres jednego roku i konwencję o współpracy kulturalnej.

Jest faktem niezaprzeczalnym, że współpraca powojenna między Rzeczpospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii zapewniła wielkie korzyści dla obydwu krajów i jeszcze bardziej zbliżyła nasze narody.

Współpraca ta ma poza tym szersze jeszcze znaczenie.

Przyczyniła się ona do wzmocnienia braterskich stosunków między krajami słowiańskimi i do walki o sprawiedliwy i trwały pokoj.

Kraje nasze muszą przezwyciężyć jeszcze znaczne trudności gospodarcze. Wspólne wysiłki i wzajemna pomoc mają ułatwić rozwiązanie tych zadań. Przyszedł czas, abyśmy zrobili dalszy krok w tym kierunku, dlatego rządy nasze zdecydowały się na zawarcie nowej umowy na okres 5-ciu lat. Umowy o gospodarczej współpracy i wymianie dóbr. Przyjazna współpraca polityczna naszych krajów uzyskała w ten sposób trwalszą i mocniejszą bazę gospodarczą.

Umowa o współpracy gospodarczej i wymianie dóbr wnosi nowe elementy do wzajemnych stosunków Polski i Jugosławii. Rozszerza znacznie podstawy naszej współpracy i na tym polega jej wielkie znaczenie. Niewątpliwie umowa ta przyniesie wielkie korzyści zarówno narodom Jugosławii, jak i Polskiemu narodowi. Wprowadzenie jej w życie ułatwi likwidację ciężkich skutków wojny i przyspieszy rozwój gospodarczy obydwóch krajów".

30 maja plenum Sejmu

WARSZAWA, 28. 5. Posiedzenie plenarne Sejmu Ustawodawczego odbędzie się w piątek dnia 30 maja.

WARSZAWA, 28. 5. (r). Komisja Sejmowa planu gospodarczego odbyła swe kolejne zebranie, na którym poseł Maciejewski wygłosił referat na temat kredytów dla spółdzielczości. Plan przewiduje kredyty dla spółdzielczości w wysokości 2,250.000.000 zł. Główna część tych kredytów w formie kredytów bankowych w wys. 400.000.000 zł ma być przyznana Związkowi Samopomocy Chłopskiej. Plan przewiduje kredyty bankowe dla „Społem" w wysokości 158 milionów zł przy 402 milionach ze środków własnych.

W dyskusji nad referatem zabierali głos posłowie: Rataj (SL), Załęski (P. S. L.), Bocheński (Chrześcijański Klub Postępowych Katolików) oraz Cieślak (SL). Wnioski i dezyderaty przekazane zostaną głównemu referentowi.

Konferencja dominiów

LONDYN, 28. 5. (r). Premier australijski zaproponował ostatnio zwołanie konferencji dominialnej jeszcze przed rozpoczęciem rozmów nad traktatem pokojowym z Japonią. Konferencja, ta ma na celu uzgodnienie poglądów Wspólnoty Brytyjskiej wobec tego traktatu. Jak podają obserwatorzy polityczni projekt powyższy przyjęty zostanie przychylnie zarówno w Anglii jak i w poszczególnych krajach Wspólnoty Brytyjskiej.

Nowy strajk w USA?

NOWY JORK, 28. 5. (r). Związek zawodowy robotników samochodowych wezwał do strajku, którego celem byłaby podwyżka płac i unormowanie sprawy ubezpieczeń. Związek ten zrzesza 130 tys. robotników.

Czy cła na wełnę będą podniesione?

WASZYNGTON, 28. 5. (r). W związku z odrzuceniem przez senat amerykański ustawy o podwyżce ceł na wełnę zostanie zwołane specjalne posiedzenie obu izb Kongresu celem uzgodnienia tej sprawy.

Rozmowy czesko-węgierskie

PRAGA, 28. 5. (r). W Piszczanach rozpoczęły się rozmowy nad wprowadzeniem w życie umowy zawartej między Czechosłowacją a Węgrami w zimie br. w sprawie wymiany ludności. W najbliższym czasie między obu krajami mają być podjęte normalne stosunki dyplomatyczne.

Odroczenie konferencji generałów Robertsona i Clay'a

BERLIN 28. 5. (PAP). Konferencja między generałami Robertsonem i Clay'em w sprawie powołania do życia nowej rady gospodarczej dla zjednoczonych stref anglosaskich w Niemczech, została odroczona do czwartku

O czym mówi Londyn?

Abisynia żąda Erytrei

Cesarz Heile Selassie wyraził bezkompromisowe żądanie całkowitego przekazania włoskiej Erytrei i Somali — dla Abisynii. Odrzuca on zdecydowanie jakąkolwiek sugestię o powiernictwie Narodów Zjednoczonych nad którąkolwiek z tych kolonii, lub o podziale Erytrei.

Cesarz podkreślił przede wszystkim niesprawiedliwość pozostawienia Włochom Somali i Erytrei.

„Były one poprostu bazą do agresji przeciw Abisynii — oświadczył. — Dopóki nie rozpoczęły się przygotowania do wojny, w Erytrei było zaledwie kilka tysięcy Włochów. Włochy nie robią uczciwego użytku z tego terytorium".

Zapytany, czy może zróżnicować swoje żądanie w stosunku do tych dwóch kolonii, cesarz odpowiedział, że roszczenia w stosunku do Somali nie są mniej usprawiedliwione, niż roszczenia wobec Erytrei.

Natychmiast jednak dodał, że przede wszystkim powinien położyć nacisk na prawa Abisynii w stosunku do Erytrei. Potrzebujemy portów Massaua i Assab — powiedział. Dostęp do morza ma żywotne znaczenie dla dobrobytu całego kraju".

Najczęściej wysuwanym argumentem przeciwko oddaniu Abisynii dawnych kolonii włoskich jest, że z dochodem rocznym 4 i pół miliona funtów szt. nie będzie ona w stanie finansować tych terytoriów, które otrzymują teraz dotacje z W. Brytanii. Przy tym konieczne są tam dalsze nakłady kapitałów.

Zapytany, czy Abisynia potrzebowałaby pożyczki zagranicznej na sfinansowanie tych kolonii, cesarz odpowiedział „Oczywiście, że liczymy na pożyczkę, ale jeśli jej nie otrzymamy, będziemy mogli sami sfinansować odzyskane terytoria. Na ten cel odłożyliśmy już kapitały.

Na sugestię podziału Erytrei, dającego Abisynii część górską i dostęp do morza, Heile Selassie krótko odpowiedział: „Podział byłby szkodliwy dla Erytrei i jej ludu".

(„The Daily Telegraph", Londyn).

Handel zbliża

Jest rzeczą jasną, że zarówno rząd brytyjski, jak i radziecki biorą poważnie możliwości handlu anglo-radzieckiego na wielką skalę, — na znacznie większą, niż przed wojną. Prawda, że nie ma wielkich możliwości na najbliższą przyszłość, są one natomiast, jeśli patrzeć na nie w perspektywie długoterminowej. To też oba rządy pragną, jak się wydaje, dojść do porozumienia na płaszczyźnie handlu długoterminowego i obejmującego znaczne okresy czasu.

Po powrocie z Moskwy Harold Wilson, członek delegacji brytyjskiej, oświadczył:

„Odbyliśmy wyczerpujące i nadzwyczaj przyjacielskie dyskusje na wiele tematów dotyczących anglo-radzieckiego handlu, wymiany dóbr obu krajów w najbliższej przyszłości i rozwoju handlu długoterminowego. Jak to oświadczył sir Stafford Cripps w Izbie Gmin nie pojechaliśmy tam z myślą o podpisaniu formalnej umowy, jednak obydwaj odczuwamy, że przeprowadzone rozmowy były nadzwyczaj użyteczne i że dyskusja na tematy dotychczas sporne będzie kontynuowana w Londynie".

Można uważać to za wielce obiecujące, że minister handlu zagranicznego p Mikojan brał osobisty udział w tych anglo - radzieckich rozmowach. Przewodniczył on na wszystkich plenarnych zebraniach i był zawsze dostępny dla Harolda Wilsona, ilekroć była tego potrzeba. Cały czas był jak najbardziej przyjacielski i czarujący.

Warto tu przypomnieć, że generalissimus Stalin często w niedawnej przeszłości wspominał o handlu, jako najlepszym środku stworzenia bliższych kontaktów z W. Brytanią i do rozwinięcia handlu międzynarodowego, jako jednego z czynników zabezpieczających pokój. Nie ma wątpliwości, że według poglądów radzieckich zbliżenie ekonomiczne z W. Brytanią byłoby również z punktu widzenia politycznego wartościowym czynnikiem stabilizacyjnym, chroniącym świat od rozbicia na dwa bloki.

(„The Manchester Guardian", Londyn)

Wyjazd polskiej delegacji handlowej do Moskwy

WARSZAWA 28. 5. (PAP). W dniu 27 bm. wyjechała do Moskwy polska delegacja handlowa pod przewodnictwem wiceministra przemysłu i handlu tow. dr Ludwika Grossfelda.

W skład delegacji wchodzą: dyrektor departamentu eksportowego ministerstwa przemysłu i handlu Drozdowski — zastępca przewodniczącego, wicedyrektor departamentu importowego Dodiuk, dyrektor biura rozrachunków międzynarodowych Czarnecki oraz przedstawiciele zainteresowanych przemysłów i organizacji handlu zagranicznego — w charakterze ekspertów.

Delegacja ma na celu przeprowadzenie rozmów gospodarczych z przedstawicielami rządu radzieckiego na temat zawarcia pełnego układu handlowego na okres roczny.

Dotychczas obowiązujący układ prowizoryczny, zawarty w kwietniu rb. na okres trzymiesięczny wygasa z dniem 30 czerwca rb.

Nalot grecki na terytorium albańskie

MOSKWA, 28. 5. (PAP). Agencja TASS donosi z Tirany, że ludność albańska protestuje energicznie przeciwko nalotowi greckiemu na terytorium Albanii i ostrzelaniu z karabinów maszynowych wiosek albańskich.

W dniu 23 maja zebrała się w Kerec znaczna liczba mieszkańców miasta i przyległych wiosek, aby wziąć udział w pogrzebie ofiar prowokacji monarchistów greckich. Pogrzeb zamienił się w demonstrację protestacyjną. Po pogrzebie ofiar mieszkańcy miasta przeszli pochodem z albańskimi flagami narodowymi i transparentami, na których widniały napisy: „Żądamy ukarania przestępców faszystowskich", „Precz z prowokatorami greckimi", „Pragniemy, aby pozostawiono nas samych sobie".

Bussines przede wszystkim! Nawet kosztem głodnych

PARYŻ 28. 5. (PAP). W tygodniku „France Nouvelle" ukazał się artykuł Florimonda Monte, w którym autor opisuje działalność właścicieli amerykańskich trustów zbożowych spekulujących na trudnościach, wobec których znajduje się Francja.

Działalność ta — zdaniem autora — zagraża niepodległości Francji.

Florimond Monte podkreśla, że 200 milionów dolarów czyli 80 proc. pożyczki, którą Francja otrzymuje od Międzynarodowego Banku Odbudowy pójdzie na zapłacenie dostaw zboża z Ameryki, podczas gdy Francja jest jednym z najżyźniejszych krajów w Europie. Ponieważ nie zostały jeszcze przywrócone właściwe ceny na zboże, obszar zasiewów we Francji zmniejszył się o blisko milion hektarów.

Tymczasem Francja płaci złotem i dolarami za zboże amerykańskie, a tym samym opóźnia odbudowę i odrodzenie kraju. Rozbudowując swe rolnictwo — Francja będzie w stanie rozwinąć również przemysł i zwiększyć eksport, co da w rezultacie zwiększenie dochodu narodowego.

„Zniesienie kary śmierci w Związku Radzieckim

MOSKWA 28. 5. (PAP). Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR została zniesiona kara śmierci. Komunikat urzędowy o tym doniosłym wydarzeniu stwierdza, że historyczne zwycięstwo ZSRR nad wrogiem wykazało nie tylko potęgę ZSRR, ale i przywiązanie całej ludności Związku Radzieckiego do Ojczyzny i rządu.

Ponadto sytuacja międzynarodowa w okresie, który upłynął od chwili kapitulacji Niemiec i Japonii świadczy o tym, iż pokój może być uważany za zabezpieczony na czas długi wbrew usiłowaniom sprowokowania wojny ze strony agresywnych elementów.

Biorąc pod uwagę te okoliczności, oraz zgodnie z życzeniem związków zawodowych i innych organizacji, wyrażających opinię szerokich warstw, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR doszło do wniosku, że stosowanie kary śmierci nie jest już konieczne w warunkach pokojowych.

Wobec tego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło znieść karę śmierci, a zamiast niej stosować w wypadkach, które podlegały dotychczas karze śmierci, internowanie w obozach pracy na lat 25.

Japonia chciała produkować bomby atomowe

NOWY JORK 28. 5. (PAP). Z Chicago donoszą, że dr. Austin M. Bruss członek komisji do badań szkód wyrządzonych przez bomby atomowe, który brał udział w badaniach po zbombardowaniu Hiroszimy i Nagasaki ogłosił w biuletynie uczonych zajmujących się energią atomową artykuł, w którym stwierdza, że uczeni japońscy usiłowali po zrzuceniu bomby atomowej na Hiroszimę przystąpić do fabrykacji bomb atomowych w Japonii.

W dwa dni po zbombardowaniu Hiroszimy rząd japoński zwrócił się do grupy uczonych, by przystąpili oni do prac nad fabrykacją bomb atomowych.

Pewien członek tej grupy opowiadał drowi Bruss, że postawiono mu termin półroczny dla wykonania zadania, uczony japoński odmówił oświadczając, że jest to niemożliwe.

Na Bliskim Wschodzie

Komisja badawcza Narodów Zjednoczonych uda się z Nowego Jorku do Jerozolimy w dniu 10 czerwca w składzie 48 osób.

* * *

40 km od Jerozolimy została wysadzona w powietrze stacja kolejowa Fawar.

* * *

Z Damaszku donoszą, że w lipcu br. odbędą się w Syrii wybory powszechne.

* * *

W najbliższym czasie do Ankary uda się misja wojskowa Stanów Zjednoczonych celem uzgodnienia spraw związanych z zakupem broni, budową lotnisk i przydzieleniem Turcji amerykańskich instruktorów wojskowych.

USA a spór anglo-egipski

WASZYNGTON, 28. 5. (PAP). Rzecznik departamentu stanu zaprzeczył wiadomościom prasy zagranicznej, jakoby rząd amerykański zaofiarował swą mediację w sporze brytyjsko-egipskim.

Sytuacja ekonomiczna Stanów Zjednoczonych:

Ceny idą stale w górę
Zarobki pracujących — nie wzrastają

NOWY JORK (PAP). Zagadnienie cen już od kilku tygodni wywołuje coraz większy niepokój w szerokich kołach publiczności amerykańskiej.

Chociaż po zniesieniu rządowej kontroli cen w lecie r. ub. stowarzyszenia przemysłowców twierdziły, że szybkie zwiększenie produkcji doprowadzi do obniżki cen, jednakże wręcz przeciwnie, ceny ulegają stałej zwyżce od kilku miesięcy. Biuro statystyczne w Waszyngtonie podało do wiadomości, że ceny w Stanach Zjednoczonych osiągnęły najwyższy poziom z ostatnich 27 lat. W lutym rb. CIO ogłosiła apel, w którym, krytykując politykę Kongresu zaznaczyła, że obecnie już wysokie — i stale wzrastające ceny artykułów pierwszej potrzeby wywrą ujemny wpływ na stopę życiową i zdrowie ludności USA.

W przemówieniu wygłoszonym 21 kwietnia prezydent Truman nadmienił, że dalsza zwyżka cen powoduje pogarszanie się warunków milionów rodzin amerykańskich.

Zmniejszenie się spożycia w Stanach Zjednoczonych stwierdzono na podstawie faktu, że obroty handlowe w Stanach Zjednoczonych na wiosnę rb. były mniejsze niż w r. ub., jakkolwiek zyski z handlu były większe.

Z dnia

Rząd — czy pożyczka?

Od dawna już w Londynie krążyły wiadomości, że Stany Zjednoczone mają zamiar wystąpić z propozycją nowej pożyczki dla Wielkiej Brytanii i to pożyczki „politycznej".

Poprzednia pożyczka jest już na wyczerpaniu, a sytuacja gospodarcza Anglii w dalszym ciągu nie uległa poprawie. To też pożyczka taka niewątpliwie wniosłaby pewne odprężenie i umożliwiłaby zwiększenie produkcji, co jest w tej chwili rzeczą najważniejszą.

Ale wiadomości, że ma ona być związana z pewnymi ustępstwami natury politycznej, mimo że leżały na razie w sferze domysłów, — zbudziły jednak w kołach londyńskich niepokój i nieufność.

Przypuszczenia te i domysły potwierdziły się szybciej, niżby się ktokolwiek spodziewał.

„Sunday Express" doniósł ostatnio o faktycznym ultimatum postawionym rządowi Wielkiej Brytanii przez Stany Zjednoczone, które podczas pertraktacji w sprawie pożyczki uzależniły jej udzielenie od dymisji rządu Partii Pracy. Zgodnie z żądaniami prezydenta Trumana miejsce obecnego rządu miałby zająć rząd koalicyjny, w skład którego wchodziłaby znaczna ilość konserwatystów.

Nic dziwnego, że wiadomość ta podziałała elektryzująco na angielską opinię publiczną. Rośnie powszechne oburzenie i niechęć do przyjmowania tego rodzaju pomocy, która daje prawo do mieszania się w sprawy wewnętrzne Wielkiej Brytanii.

Prezydent Truman ostatecznie wyłożył karty, nie starając się nawet o zachowanie dawnych pozorów polityki „nieinterwencji".

Ale tym razem, jak oświadczył przedstawicielom prezydenta — min. skarbu Hugh Dalton — „żądania te odniosą wręcz przeciwny skutek: cały naród angielski skupi się wokół swojego rządu".

Tym bardziej, że nie należy sądzić, aby rząd ten poszedł na tak daleko idący „kompromis". KART.

Organizacja wymiany towarowej
Gdzie leży klucz do walki ze spekulacją?
Zamiast żonglerki cyframi — jasne koncepcje

Dyskusja toczona na łamach prasy pod hasłem skutecznych form walki ze spekulacją zaczyna nabierać form nieco bardziej merytorycznych. Zamiast wzajemnych zarzutów, których rozpatrywanie prowadzi do przeciwstawiania sobie cyfr i żonglerki tymi cyframi w sposób raczej zaciemniający, zaczynamy dyskusję co do koncepcji. I to jest dobre. Świadczy to, że nie mamy zamiaru zbytnio grzebać się w przeszłości, lecz przejść jak najszybciej do pozytywnej strony dyskusji, do stworzenia programu walki. Ale o co? Walka ze spekulacją? Wydaje mi się, że byłoby to ścieśnienie tematu. Właściwe będzie raczej przedyskutowanie sposobów organizacji wymiany towarowej w naszym kraju, od niej bowiem zależeć będzie, czy wszystkie projekty walki ze spekulacją będą realne i możliwe do urzeczywistnienia.

Tow. Werfel w artykule „O skuteczne formy walki ze spekulacją" stawia bardzo słuszną zasadę, że „jeśli się chce osiągnąć szybko rezultaty, to trzeba się opierać na tym, co już jest i co zdało pewien egzamin słuszności, a nie tworzyć nowych aparatów, których sprawność trzeba będzie dopiero wypróbować". Posiadamy więc w ten sposób wspólną zasadę, jedynie wnioski, jakie z niej wyprowadza tow. Werfel niestety nie zawsze zgadzają się z tą podstawową zasadą.

CHODZI O APARAT WYPRÓBOWANY

Jeżeli bowiem wypowiadamy się przeciwko stworzeniu państwowego aparatu skupu zboża, to właśnie dlatego, że byłby to aparat nowy, którego sprawność trzeba byłoby dopiero wypróbować. Nie jest i nie był takim aparatem Fundusz Aprowizacyjny, którego rola sprowadzała się do centralnej polityki zakupów poprzez istniejące i działające na rynku aparaty. A więc rozszerzenie działalności Funduszu Aprowizacyjnego byłoby w gruncie rzeczy tworzeniem nowego aparatu handlowego. I tu stanowisko nasze jest jasne. Zgodnie z zasadą wyrażoną na wstępie, dążymy do rozbudowy tego, co jest i co zdało pewien egzamin sprawności i chcemy uniknąć tworzenia nowego aparatu z dwu powodów: 1) koszty stworzenia takiego aparatu będą na pewno rzeczą kilku miliardów złotych (w kredytach obrotowych i na zorganizowanie aparatu), który to wydatek nie wydaje się wskazany w obecnej sytuacji finansowej; 2) aparat ten, wobec braku wolnych sił fachowych na rynku pracy, będzie musiał sięgnąć do istniejącego i zatrudnionego w innych aparatach elementu fachowego, co w konsekwencji, mimo zastrzeżeń wyrażonych w dyskusji, prowadzi nieuchronnie do likwidacji istniejących aparatów. Nie będą one mogły przeciwstawić się sile aparatu państwowego, czy to pod względem płac, czy innych środków działania. Sprowadza się więc ta dyskusja w gruncie rzeczy do bardzo zasadniczego pytania: czy będziemy likwidować istniejący aparat handlu zbożem, posiadany przez spółdzielczość — czy też na odwrót, postawimy przede wszystkim na doświadczenia i zasób wiadomości elementu ludzkiego, pracującego w aparacie spółdzielczym.

Nie chcę powracać tu do dyskusji, co zrobił aparat „Społem", chciałbym tylko stwierdzić, że jakkolwiek będzie my podchodzili do cyfr, jakie rzucono w czasie dyskusji, aparat „Społem" zdołał ściągnąć większość zboża na potrzeby dużych ośrodków miejskich i przemysłowych, poza tym, co zebrano na potrzeby aprowizacji reglamentowanej, prowadzonej przez Fundusz Aprowizacyjny.

SPRAWA ISTOTNA

Naszą tezą jest wykorzystanie do skupu zboża całego aparatu spółdzielczego, centralnego i dołowego. Wprowadzenie instytucji państwowej w skali ogólno - krajowej, wojewódzkiej i powiatowej musiałoby wbić klin między centralę gospodarczą spółdzielni a spółdzielnie terenowe, prowadząc również w rezultacie do likwidacji dużego odcinka pracy spółdzielczej i do załamania się znaczenia spółdzielczości w modelu gospodarczym naszego kraju. Stąd też dyskusja ta ma aspekty głębsze. Decydować ona może po części o przyszłym układzie ekonomiczno-społecznym naszej gospodarki.

Jeżeli mówiliśmy o tym, że trzeba pomóc spółdzielczości, że trzeba stworzyć jej warunki działania, to oczywiście myśleliśmy szczerze — nie tylko na papierze — o postawieniu na ruch spółdzielczy, na inicjatywę społeczną klas pracujących wsi i miast, która rozwijając w jak najszerszym stopniu kontrolę społeczną, jest najbliższa człowieka i najlepiej potrafi ocenić i zaspokoić jego potrzeby. Państwo jest dalej od człowieka, niż spółdzielczość, a dopóki na wszystkich terenach inicjatywy państwowej nie potrafimy zwalczyć wad aparatu państwowego, wyrażających się w specyficznej ciężkości i biurokratyzacji jego działania — dopóty korzystniej będzie nie rozszerzać inicjatywy państwowej na te odcinki, które — jak właśnie handel detaliczny czy skup ziemiopłodów — od tych wad mogłyby najbardziej ucierpieć, nie dając w konsekwencji tego, na czym nam najbardziej zależy: sprawnego zaopatrzenia klas pracujących.

OD GÓRY I OD DOŁU

Założeniem spółdzielczości jest oczywiście budowa ruchu spółdzielczego od dołu. Jeżeli w Polsce Ludowej rozbudowa aparatu spółdzielczego szła przede wszystkim **od góry, to było to wynikiem nie tendencji samego ruchu spółdzielczego, lecz konieczności** państwowych, **które wymagały natychmiastowego stworzenia centralnej** organizacji państwowej. **Organizacja** ta w pewnym stopniu **wyprzedziła** organizację terenową. **Niemniej jednak** dziś, w sytuacji, **w której ruch** spółdzielczy zrzesza przeszło **3 miliony** członków, posiada **15 tys.** sklepów detalicznych, 500 punktów hurtowych — można już mówić o zharmonizowaniu działalności

(Dalszy ciąg na str. 4)

Co piszą inni?

RZECZPOSPOLITA
DZIENNIK GOSPODARCZY

„Rzeczpospolita" w artykule p. t. „Realny budżet" analizuje prace komisji skarbowo budżetowej, która zakończyła szczegółową dyskusję preliminarzową:

„Najważniejszą cechą naszego budżetu państwowego która utrzymała się w krytycznym ogniu dyskusji komisyjnej, jest ta, że budżet nasz jest naprawdę realny. Dawne tradycje parlamentarne uczą, że w komisji zwykle posłowie są oszczędni i starają się obcinać, a broni konieczności wydatków państwowych minister Skarbu. U nas, przy dyskutowaniu całego szeregu poszczególnych preliminarzy, było inaczej. Posłowie w wielu wypadkach stawiali wnioski o rozszerzenie kredytów, czemu sprzeciwiał się minister Skarbu, a przewodniczący komisji skarbowo-budżetowej musiał parokrotnie zwrócić posłom uwagę, że można stawiać wnioski o dodatkowe kredyty tylko w tym wypadku, gdy się wskaże na źródła ich pokrycia.

Oszczędnościowa polityka ministra Skarbu znalazła w komisji pełne zrozumienie, choć największy jej sukces osiągnięty był jeszcze przed obradami komisji przy opracowywaniu przez Ministerstwo Skarbu preliminarza Ministerstwa Administracji Publicznej. Dowiedzieliśmy się o tym w komisji skarbowo-budżetowej. Okazało się, że pierwotny preliminarz Min. Administracji Publicznej, opracowany przez samo to Ministerstwo, obcięty został przez ministra Skarbu o 51%. Dowodzi to z jednej strony bezwzględności ministra Skarbu w walce o oszczędności, a z drugiej jest dowodem, jak trudno walczyć z przerostami administracyjnymi. Powtórzymy przy tej okazji to, co kiedyś powiedział premier Cyrankiewicz, że należy sobie uzmysłowić, iż w walce z przerostami administracyjnymi z konieczności spada największa rola na tę właśnie przerośniętą administrację, a ona nie wykonuje jej należycie.

Oszczędność i ostrożne preliminowanie są wielką zaletą naszego budżetu i zabezpieczają jego realność, choć oczywiście nie można nie docenić zarzutu referenta Ministerstwa Skarbu i generalnego referenta budżetowego, posła Wyrzykowskiego, że wpływy podatkowe preliminowane są za nisko, że „aparat skarbowy nie zdołał uchwycić w dostatecznej mierze całości obrotów gospodarczych i że znaczna część tych obrotów wymyka się spod kontroli skarbowej".

Gazeta Robotnicza

Święto Ludowe dzięki specjalnemu charakterowi w tym roku odbiło się głośnym echem w całej prasie polskiej.

Komentując stanowisko Mikołajczyka w ruchu ludowym „Gazeta Robotnicza" pisze:

„Ruch ludowy jest w stadium przeorganizowania swych sił. Kierunek jego rozwoju już został wybrany. Nie biegnie on według szlaków, które próbował narzucić p. Mikołajczyk. I dlatego też nie p. Mikołajczyk — wbrew swym nietajonym nadziejom — staje się wyrazicielem demokratycznego ruchu ludowego. Na swoje własne utrapienie p. Mikołajczyk nie umiał realnie ocenić swych możliwości, nie orientował się w układzie sił w Polsce powojennej, w zasadniczych przeobrażeniach, którym ona uległa w czasie długich lat wojny i okupacji. Nie umiał wybrać dróg, którymi pójść należało i z roli przywódcy narodu, którą chciał wziąć na siebie, spadł do poziomu politycznego bankruta.

Dzisiaj p. Mikołajczyk stoi w Sejmie Ustawodawczym na czele dwudziestokilkuosobowego klubu, w którym nie zostały jeszcze ukończone procesy rozłamowe, a klub Stronnictwa Ludowego, które stało się głównym reprezentantem mas ludowych, posiada ponad stu posłów. Obok Stronnictwa Ludowego działa PSL „Nowe Wyzwolenie", które odstąpiło od p. Mikołajczyka w okresie przedwyborczym oraz PSL Lewica, które uformowało się już po wyborach z ludzi, których wyniki polityki p. Mikołajczyka przekonały jak poważnie on pobłądził. Zdecydowali się więc pójść samodzielną drogą polityczną, schodząc z dotychczasowych manowców.

W dniu Święta Ludowego te wszystkie wymienione ludowe organizacje polityczne występują razem. P. Mikołajczyk pozostał sam i wezwał swych zwolenników, aby dzień Święta Ludowego uczcili pozostaniem w swych chałupach. Nie wydaje się nam aby to pomniejszyło powagę tego Święta i zmniejszyło szeregi manifestujących ludowców".

Organizacja wymiany towarowej
Gdzie leży klucz do walki ze spekulacją?

(Dalszy ciąg ze str. 3)

spółdzielni terenowych z ich własną centralą gospodarczą, co też było celem pracy Związku „Społem" w ostatnim roku działalności. Powiększająca się z miesiąca na miesiąc sprzedaż spółdzielni, analogiczny spadek obrotów z odbiorcami prywatnymi, prace nad zorganizowaniem współpracy ze spółdzielczością Samopomocy Chłopskiej na wsi, jako aparatem skupu zbóż i zbytu artykułów przemysłowych — wskazują na to, że naczelny postulat spółdzielczości oparcia się całej organizacji spółdzielczej o spółdzielnie terenowe był należycie doceniany przez kierowników ruchu spółdzielczego w Polsce. Niech nam się jednak nie wydaje, że będziemy mogli tę sprawę załatwić od ręki, jednym oświadczeniem prasowym lub uchwałą zainteresowanych organizacji. Współpraca ta kształtować się będzie w zależności od warunków gospodarczych, w jakich pracuje spółdzielnia terenowa, które to warunki nie wszędzie predestynują ją do tej roli, w jakiej tow. Werfel zasadniczo chciałby ją widzieć. Nie zapominajmy, że spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej nie wszędzie jeszcze dają gwarancję wydajnej pracy, że wiele musi się zmienić także w tym odłamie spółdzielczości, by mogła ona realnie, a nie tylko na papierze, wziąć udział w walce o właściwą strukturę wymiany towarowej w naszym kraju. Nie wszystkiego tu będzie mogła dokonać właściwa polityka kredytowa.

REGULACJA CEN

W problemie właściwej organizacji wymiany towarowej w Polsce niezmiernie ważne jest zagadnienie regulacji cen. Wydaje się, że dyskusja wykazała, iż istnieje pewne nieporozumienie co do samej zasady. Słuszne jest stanowisko tow. Szwalbego, że w żadnym ustroju na świecie nie może zachodzić taki wypadek, by sam producent wyznaczał ceny za towary; wyjątkiem od tego mogą być tylko artykuły monopolowe, w których państwo z góry ustala cenę detaliczną. Jasne jest, że w wypadku, gdy będzie chodziło o artykuły produkowane przez państwo, cenę ustalać będzie producent, tj. państwo, a więc w zakresie przemysłów podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu — to Ministerstwo. Natomiast poza produkcją państwową pozostaje ogromny wachlarz towarów, przede wszystkim rolniczych, w których produkcji państwo albo w ogóle nie bierze udziału, albo też bierze udział w bardzo małym rozmiarze. Co więcej, są artykuły produkowane przez przemysł państwowy, nie podległy Ministerstwu Przemysłu i Handlu. Wydaje się więc rzeczą konieczną powołanie odrębnego organu koordynującego politykę cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu z rzeczowymi potrzebami innych producentów.

Jest to zagadnienie ogólno - państwowe, a nie tylko zagadnienie jednego resortu i nie tylko produkcji państwowej, ale i produkcji spółdzielczej, a przede wszystkim olbrzymiej masy produkcji rolniczej. Wymaga więc ono organu odrębnego, w którego ramach ujęte byłyby rzeczowe interesy wszystkich sił produkcyjnych naszego kraju.

Postulat kontroli społecznej jest wspólny, więc nie powoduje dyskusji, lecz równie ważnym jest postulat udziału wszystkich czynników produkcji w aparacie ustalającym ceny detaliczne. Tylko w ten sposób bowiem można osiągnąć pełne zgranie wszystkich gałęzi gospodarki narodowej w tym niezmiernie zasadniczym dla naszej polityki gospodarczej problemie.

TEZY POZYTYWNE

Na tle tych uwag można wysunąć następujące pozytywne tezy organizacji wymiany towarowej. Podstawą organizacji wymiany powinno być jasne rozgraniczenie pracy wszystkich trzech sektorów, aby w ten sposób osiągnąć jak najdalej idącą ekonomię sił ludzkich i środków gospodarczych. Organizacja wymiany między wsią a miastem powinna być oparta przede wszystkim na aparacie spółdzielczym, z pełnym wykorzystaniem jego dotychczasowej organizacji. Aparat regulowania cen stworzony i kierowany przez państwo powinien opierać się o pełne współdziałanie wszystkich trzech sektorów i z uwzględnieniem rzeczywistych interesów producenta oraz aparatu wymiany w oparciu o zasadę rentowności. Kontrola społeczna cen, sprowadzająca się do kontroli marży pośrednika, powinna być rozszerzona i współdziałać z istniejącymi już aparatami kontroli społecznej w spółdzielczości, związkach zawodowych, Radach Narodowych.

W świetle posiadanych materiałów i dokonanych na tym tle przewidywań możemy już dziś stwierdzić, że rok przyszły będzie jeszcze ciągle okresem pewnego deficytu zboża. Powtórzyć się mogą więc wszystkie te same objawy, z którymi obecnie walczymy: mała podaż zboża, zwyżka cen rolniczych, refleksy tej zwyżki cen na inne artykuły, trudności aprowizacyjne i dalsze trwanie dogodnych warunków dla spekulacji. Zgadzamy się całkowicie z tow. Werflem, że nie powinniśmy sięgać do środków z arsenału gospodarki wojennej. Sądzę więc, że cechą naszego programu powinna być spokojna, nie nerwowa postawa, głęboko przemyślane środki działania, nie tylko na krótką metę w postaci akcji bojowych (szturmowych), lecz gospodarka oszczędna i rozsądna posiadanymi przez nas zasobami.

Państwo w swym ręku posiada wiele środków nacisku na elementy spekulacyjne, lecz najlepszym środkiem jest działanie gospodarcze, wyrywa ono bowiem grunt spekulacji i znacznie mniej kosztuje, niż wszystkie tworzone ad hoc aparaty.

Jeżeli wyjdziemy z zasady przypuszczalnego deficytu zbożowego, to konsekwencją tego musi być reglamentowana gospodarka zbożem. I nie tylko zbożem, bowiem i produkcja przemysłowa nie może jeszcze pokryć wzmożonych po zniszczeniach wojennych zapotrzebowań konsumcyjnych ludności. Reglamentacja więc potrzebna jest po obu stronach: zbytu produkcji przemysłowej i skupu ziemiopłodów. Tylko w ten sposób potrafimy połączyć koniec z końcem.

Metodą, jaką pragniemy w tej polityce reglamentacji zastosować, są obroty wiązane: relacjonowanie artykułów przemysłowych do ziemiopłodów, jakie wieś powinna dostarczyć w zamian za te artykuły, tak, aby do uregulowanego aparatu handlowego dopływało, nie jak dziś, 20 proc. ziemiopłodów, lecz ich większość, bo wtedy skutecznie będziemy mogli zaopatrzyć klasy pracujące, a przede wszystkim regulować ceny.

Teza powrotu do kontyngentów zbożowych jest również wyjściem, o którym się nie powinno zapominać w przypadku gdyby okazało się, że wieś akumuluje zbyt dużo dochodu społecznego z niekorzyścią na rzecz klas, których głównym źródłem utrzymania jest praca najemna. Byłoby to środkiem wyrównania różnic w dochodzie społecznym, środkiem przymusowym, ale koniecznym w tych wypadkach, gdyby inne środki nie mogły dać rezultatów.

Świadomi jesteśmy, że aby środki gospodarcze mogły dać rezultat, potrzebna jest atmosfera antyspekulancka wsi, która w głębokim zrozumieniu swoich istotnych potrzeb powinna przeciwstawić się mentalności chwilowych zysków.

Nie należy nie doceniać wagi czynników psychologicznych w akcji antyspekulacyjnej. Wydaje się nam zaś, że w tej dziedzinie organizacje zawodowe wiejskie zbyt mało jeszcze dokonały, choć pole do działania posiadają otwarte. I na nie też powinny zwrócić przede wszystkim swoje wysiłki w najbliższym okresie.

Stefan Surzycki

Kronika Południowej Polski

Z KRAKOWSKIEGO i RZESZOWSKIEGO

Kolorowe tłumy zielonych miast
Święto Ludowe w województwie rzeszowskim

(Bg) Święto Ludowe przeszło pod hasłem Stronnictwa Ludowego i sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W województwie rzeszowskim wszystkie miasta powiatowe, gminy i osady przystrojone były świeżą, majową zielenią i kwiatami. Samo miasto wojewódzkie przybrało w tym dniu odświętną szatę. Z domów powiewały flagi narodowe i sztandary chłopskie, ulice zaroiły się tysięczną rzeszą tłumnie przybyłych osadników.

Do Rzeszowa ze wszystkich wsi napłynęło 15.000 chłopów ze sztandarami i orkiestrami ludowymi. Przybyła także banderia z Kłobni, barwne grupy strojnych wieśniaków na przybranych kwieciem wozach, kolumny samochodowe z Mielca, Tuszyny, Grabiny i Iwonicza. Zorganizowana przez Związek Samopomocy Chłopskiej Spółdzielnia budownictwa wiejskiego wiozła na samochodach wspaniały pokaz budowy nowoczesnego domu wiejskiego.

Po uroczystym nabożeństwie, na placu Wolności zgromadziły się delegacje S. L., młodzieży wiejskiej „Wici", Związku Samopomocy Chłopskiej, szkół rolniczych, wiejskich ośrodków spółdzielczych, demokratycznych organizacyj młodzieżowych. Obok nich stanęły delegacje stronnictw Bloku ze sztandarami, oraz tłumy pracujących robotników i inteligencji zawodowej.

Do zebranych na Rynku przemawiali: członek NKW SL — Janusz, prezes Wojew. Zarządu SL poseł Augustyn, gen. bryg. Mosser, w imieniu wojska, członek Wojew. Komitetu PPS Gernand, z ramienia KC PPR wiceminister Tkaczow, delegat młodzieżowej organizacji WICI Mazinek i inni.

Po półtoragodzinnej defiladzie w Olszynkach nad Wisłoką nastąpiła część artystyczna, w której wystąpiły zespoły chóralne, taneczne oraz inscenizacyjne.

Podobnie wspaniale, jak w Rzeszowie wypadły uroczystości święta ludowego w odległych powiatach województwa. Do Jarosławia na dzień święta przybyło chłopstwo z całego powiatu w strojach regionalnych na barwnie przystrojonych wozach, które w liczbie 300 wzięły udział w pochodzie. Za nimi przejechały sztafety rowerowe młodzieży WICI-owej. Do zebranych w Jarosławiu przemówił sędziwy bojownik ruchu ludowego 70-letni ks. Okoń.

W Przemyślu w dniu święta nastąpiło poświęcenie sztandaru Powiatowego Zarządu SL. Po przemówieniach i defiladzie na stadionie sportowym nastąpiły wyścigi konnych banderii chłopskich i produkcje wiejskich zespołów artystycznych.

W Sanoku i Gorlicach chłopstwo w kolorowych strojach regionalnych wzięło masowy udział w obchodzie.

W Tarnobrzegu ogólną uwagę zwrócił bardzo liczny oddział chłopów w krakowskich strojach oraz pięknie przybrane banderie konne.

Chłopi, osadnicy województwa rzeszowskiego, obchodzili swoje doroczne święto ludowe w atmosferze radości i dumy ze swych osiągnięć gospodarczych. Przemówienia i pochody były jednym wyrazem nierozerwalnej łączności polskiej ludności wiejskiej z całym krajem oraz niezachwianego sojuszu chłopsko-robotniczego.

Inicjatywa ludności Bocheńskiej

(Bg) Zgodnie z wolą wybitnego literata i poety K. Brodzińskiego, zmarłego w 1835 r. w Dreźnie, który pragnął być pochowany w zabytkowym kościółku w Królówce, mieszkańcy Ziemi Bocheńskiej wszczęli starania celem sprowadzenia jego zwłok do Polski.

Jarosław zebrał 60 ton zboża dla powodzian

(R) Akcja Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi w Jarosławiu przyniosła bardzo pomyślne wyniki, świadczące dobrze o poczuciu obywatelskim ludności powiatu jarosławskiego i o zrozumieniu przez nią niedoli bliźnich, mimo, że powiat ten sam dotknięty został ciężko tegoroczną klęską powodzi.

Oto do magazynów Komitetu w Powiat. Spółdzielni Rolniczo-Handlowej wpłynęło dotychczas — jak nas informuje dyrektor Józef Machalica — 59.095 kg zboża i produktów rolniczych w tym 55.776 kg żyta, 570 kg pszenicy, 1.285 kg jęczmienia, 1.243 kg owsa i 221 kg fasoli.

Akcja trwa zaledwie od 10 maja br., a już zdołano pokryć 60 procent świadczeń w naturze, — przypadających na powiat. Wartość 60 ton zebranych produktów rolnych wynosi przeszło — 270.000 zł.

Pomoc ofiarom gradobicia

(o. d.) W gabinecie wicewojewody mgr. Rubińskiego odbyła się konferen- [illegible] gradobicia w powiecie chrzanowskim. [illegible] Banku Rolnego Grado Eugeniusz [illegible] przedstawiciele organizacji i instytucji gospodarczych.

W wyniku przeprowadzonych dyskusji wicewojewoda mgr. Rubiński spowodował doraźne uruchomienie kredytu pożyczkowego dla poszkodowanej ludności w kwocie 1/2 milj. zł. przez Państw. Bank Rolny. Poza tym zwró- [illegible] się do Ministra Rolnictwa i Reform [illegible]

Z pożyczek tych korzystać mają przede wszystkim gospodarze gospodarstw karłowatych, których plony uległy [illegible] szczeniu w 80% do 90%.

Matka 17-ga dzieci nagrodzona

(o. d.) Wczoraj odbyła się staraniem Społeczno - Obywatelskiej Ligi Kobiet uroczysta akademia w Teatrze Słowackiego ku czci Matki.

Na scenie pośród małych dziewczątek ubranych w barwne stroje krakowskie zasiadły matki - członkinie Ligi, jako przedstawicielki wszystkich matek pol- [illegible]

Wicewojewoda mgr. Rubiński przemówił w kilku serdecznych słowach, podnosząc zasługi Matki polskiej, tej ofiarnej i pełnej cnót kobiety, która zawsze od wieków, potrafiła składać na ołtarzu Ojczyzny największą ofiarę, ofiarę ze swych synów i córek.

Następnie kilka serdecznych słów do Matki powiedział żołnierz polski, przedstawiciel młodzieży OM TUR, ZWM oraz mała krakowianka.

Następnie rozdano nagrody ufundowane przez OKZZ pośród Matek. Obdarowaną została Matka 17-ga dzieci — Maluchowa, Matka 14-ga dzieci — [illegible] mieńska, potem Matki 12-ga dzieci, 10-ga, 9-ga i 6-ga. Inne Matki otrzymały podwójne paczki UNRRA-owskie.

Po części oficjalnej odbyło się przedstawienie „Chory z urojenia" Moliera.

Prokurator oskarża w procesie „narodowców"

(S) Wczoraj miał miejsce dalszy ciąg procesu politycznego „narodowców" w Krakowie. Po odczytaniu świadectw lekarskich [illegible] do osk. Wolkowickiego, Żychowicza i Broekere, przewód sądowy został zamknięty i zabrał głos prokurator.

„Proces ten nie jest codziennym w praktyce Sądu Wojskowego. To nie przestępcy na ławie oskarżonych, którzy za prawo do rabunku mordują działaczy [illegible]tyjnych. Obawiam się niebezpieczeństwa zlekceważenia tego procesu. W walce o utrwalenie demokracji stępiły się nasze nerwy i instynkt. Tutaj wina nie bije w oczy czerwienią rozlanej krwi — musiano przejść na robotę bardziej koronkową. Ta robota będzie niezawodnie prowadzona dalej i dlatego apeluję do Wysokiego Sądu o właściwą ocenę tego niebezpieczeństwa, które oskarżeni przedstawiają dla nas.

[illegible] pierwszy proces po przesta- [illegible] torów walki. Są tu na ławie oskarżonych ludzie o różnym pozi[illegible] zasłużonego pułkownika poprzez bardzo skromną inteligencję Pająka do Nykuna i De Ville o dużym napięciu złej woli. Wszystkich ich łączy jedno: światopogląd katolicko-narodowy, aczkolwiek tej nazwy nadużywa się bardzo często, jest rzeczą wiadomą, że kapitalizm sięga zawsze do swych celów poprzez nacjonalizm. Tak było w Hiszpanii, Włoszech, Argentynie i Niemczech. Nacjonalizm prowadzi do faszyzmu i o tym nie wolno zapominać.

Prokurator przechodzi do działalności poszczególnych oskarżonych, a następnie żąda, by Wolkowicki, Żychowicz, Nykun, De Ville, Pałka i Chrząstowski otrzymali kary po 10 lat więzienia, Nilarski i Więckowski po 8 lat więzienia, Sura, Broeckere i Majerski po 7 lat, Pająk na 6 lat oraz Wolwowicz i Czarnecki po 5 lat więzienia.

Kolejno zabrali głos obrońcy: Kosiń[illegible]ki, Ettinger, Immergluck, Dudek, Ry[illegible]ar, Ostrowski i Walczak.

Wyrok zostanie ogłoszony w dniu dzisiejszym o godz. 13-ej.

Nowa taryfa elektryczna

(o. d.). Podaje się do wiadomości [illegible]e na podstawie zarządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 30. III. 1947 r. i 22. IV. 1947 r., oraz uchwały Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie, z dnia 10. V. 1947 r. — Elektrow[illegible]a Miejska w Krakowie wprowadza nowe taryfy elektryczne ogłoszone przez Zjednoczenie Energetyczne [illegible] kręgu Krakowskiego w Dzienniku Polskim Nr 127 z dnia 10. 5. 1947 r.

Nowe taryfy elektryczne obowiązują od 1. 5. 1947 r. i zostaną zastosowane do okresu odczytowego VI. 1947 r.

Tak [illegible] wielcy odbiorcy, których moc rozrachunkowa wynosi ponad 25 kW, otrzymają osobne zawiadomie[illegible]e o wysokości obowiązują[illegible] nich taryf.

Co gdzie i kiedy?

RADIO

Na dzień 29 maja 1947 r. (czwartek)

Kraków. 6,00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik. 6,20 Gimnastyka. 6,30 Muzyka. 6,57 Sygnał czasu. 7,00 Muzyka. 7,15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy. 7,35 Program Rozgłośni Krakowskiej na dzień bieżący. 7,40 Koncert Orkiestry P. R. w Poznaniu. 8.30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Przerwa. 12,45 Kronika krakowska. 13,00 Audycja dla szkół — transmisja z sali „Roma". 14,00 „60 minut w krainie operetki". 15,00 „Śpiewamy piosenki" — audycja muzyczna dla dzieci. 15,20 Polska Rodzina Radiowa. 15.25 „Ze świata radia". 15,30 Pogadanka sportowa. 15.40 „Popularne arie operowe". 16.00 Dziennik. 16,12 Muzyka [illegible] 16,20 Aud. muz. 16,55 Aud. dla młodz. „I co dalej". 17,10 Komentarz gospodarczy dr. Zygm. Wyrożembskiego. 17,20 „Muzyka dla wszystkich". 18,20 10 minut poezji „Elegia na śmierć Mieczysława Kalinowskiego" — pióra Lucjana Szenwalda. 18,30 Nauka przy głośniku. 1) Głos Ameryki. 2) „Rozszczepianie atomów" — odczyt dra Reyskiego. 18,55 „Pierwsze obchody majowe" audycja o[illegible]wiatowa T. U. R.-u. 19.05 „Głos młodych". 19,15 Koncert życzeń. 19,45 Kon[illegible] Reklamowy. 19,57 Sygnał czasu. 20,02 Dziennik. 20,20 Trybuna radiowa. 20,30 „Albeniz, Granados, de Falla" — audycja słowno-muzyczna. 21,00 „Stradivarius" — słuchowisko według Maurey'a. 21.25 „Melodie świata". 21,45 „Pokrzywy nad Brdą". 22,00 Kwadrans prozy „Popioły". [illegible],15 VII audycja z cyklu poświęconego [illegible]órczości Karola Szymanowskiego „Powrót do Polski". 23,00 Wiadomości dziennika. 23.15 Program na dzień następny. 23,25 Muzyka operowa z płyt. 23.50 Pro[illegible] Rozgłośni Krakowskiej na dzień na[illegible]y. 23,55 Z ostatniej chwili, sygnał czasu, hymn i koniec audycji.

W Kinach

UCIECHA: nowy film amerykański „Młodość Tomasza Edisona"
SCALA i WANDA: Biały kieł według powieści J. Londona
APOLLO i SZTUKA: Maria Luiza
WARSZAWA: Na granicy
WOLNOŚĆ: Samotny żagiel
GDAŃSK: Zamieć śnieżna
ŚWIT: Nowość produkcji amerykańskiej Historia jednego fraka.

W teatrach

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 15.30 „Judasz z Kariothu" Rostworowskiego z udziałem Ludwika Solskiego. Przedstawienie dla szkół.

Godz. 19 „Cyrulik Sewilski" Rossiniego z udziałem Barbary Kostrzewskiej.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala godz. 19,00 „Ich czworo", komedia G. Zapolskiej.

Mała sala — godz. 19,15 „Dewaluacja Klary" Marii Jasnorzewskiej-Pawlikow[illegible]

TEATR KAMERALNY TUR-u: godz. 19,30 „Świętoszek" z udziałem Jarzego Ronarda Bujańskiego.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48) godz. 19,15 „Rozkoszna dziewczyna" komedia J. Tuwima.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" (Skarbowa 2) godz. 17 „Pani Twardowska".

DZISIEJSZE ODCZYTY

Dr St. Schwarz: Niepłodność i jej leczenie w świetle najnowszych poglądów" godz. 19 — w Klinice Wewn. U. J., ul. Kopernika 15.

W Klubie TUR im. I. Daszyńskiego, ul. Garbarska 1 w dniu 28 maja br. o godz. 18-tej mgr Juliusz Górecki wygłosi prelekcję pt. „TUR w służbie Oświaty Robotniczej". Wstęp wolny.

[illegible] dwu bajek a to: B. Ostrowskiej WESELE LALKI i A. Świrszczyńskiej O BIEDZIE CO SIEDEM KOSTEK MIAŁA. — Po raz pierwszy zostaną odegrane te interesujące bajki w niedzielę, dnia 1 czerwca o godzinie 11-tej.

KINOTEATR FILMU OŚWIATOWEGO

ul. 1 Maja 1 od dnia 24 bm. 1947

1. Pierwsza pomoc lekarska na gospodarstwie wiejskim. 2. Połowy dalekomorskie. 3. Hipopotam, nosorożec i słoń. 4. Mysz wiejska i mysz miejska (komedyjka).

Początek seansów o godz. 16-tej, 17.30, 19-ej. W niedzielę o godz. 11, 14,30, 16, 17,30 i 19. Cena biletów 10 i 5 zł.

KOMUNIKAT TOWARZYSTWA PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ W KRAKOWIE

W dniu 29 maja 1947 roku o godzinie [illegible]-tej odbędzie się posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego łącznie [illegible] Zarządem Grodz- [illegible] wódzkiego [illegible]

KOSTRZEWSKA — LWOWICZ W „CYRULIKU"

Dziś, w środę zostanie odegrana piękna opera „Cyrulik Sewilski" z Barbarą Kostrzewską, Wolakiem, Klonowskim, Koseowskim i Lwowiczem, wspaniałym jako dr Ba[illegible]olio.

CHIŃSKIE ARTYSTKI W FILHARMONII

dnia 30 maja o godz. 19.30.

Zezem

Pomalutku aż do cukru!

Do sklepu pana X. Y. poszedłem po cukier. — Czy jest cukier?

— Nie ma. Wyszedł na obiad — odpowiedział subiekt dłubiąc w nosie.

— hm... a na kolację będzie?

Spojrzał na mnie podejrzliwie — a pan eee... względem czego?

— Tego, co do herbaty.

— Aha! — uśmiechnął się i podał mi pół litra „Perły".

Zanim wyjaśniłem nieporozumienie wrócił z obiadu właściciel. — Pan chce cukru? Niestety, nie ma.

— Wyszedł na obiad?

— Ach nie... Już od rana nie było. Masła też nie ma.

— Przecież „stało w gazecie", że cukier będzie.

— Tak... No cóż. Opinie świata są zmienne. Zapałek też nie ma — odpowiedział pan X, który był filozofem.

Poszedłem dalej. U rzeźnika zaproponowano mi natychmiast konserwy z jakiegoś nieznanego mi bliżej zwierza — ale cukru nie było. W lodziarni dostałem pudełko zapałek.

— Powolutku, powolutku a dojdziemy aż do cukru — powiedziałem przechodząc koło dwóch jegomościów sterczących w zadumie na rogu ulicy.

— Ile?? — Ożywili się gwałtownie. Otarłem brodę ruchem niedbałym i podniosłem brwi w górę.

— Czy ja wiem... pewnie dwa.

— Wagony?

— Nie, kila.

Spojrzeli na siebie ze zdumieniem. — Wariat — powiedział jeden z nich i oddalili się pośpiesznie.

A cukier dostałem w aptece. Dostałem!

Po dwóch latach „pani" się przypomniało...

Zagadnienie należytej organizacji rozdziału w naszych warunkach posiada kapitalne znaczenie. Spółdzielczość, która ponosiła duże ofiary, przy zbiórce i rozdziale artykułów reglamentowanych, w momencie, kiedy inicjatywa prywatna „dorabiała się" naturalnie na tych najbiedniejszych, w dzisiejszych czasach spotyka się z niesłychanym atakiem, nawet na te skromne możliwości, jakie udało się jej uzyskać.

Czy mam pisać o kampanii przeciw sklepom spółdzielczym? Zbyteczne. Każdy z nas wie o tym. Spółdzielnie pracy są jeszcze w gorszym położeniu.

Zarówno w Warszawie jak i w Krakowie, atak jest prowadzony systematycznie. Przed paru tygodniami pisaliśmy jak to właściciel firmy „Fraget" usiłuje spółdzielni pracy odebrać fabrykę. Robotnicy z gruzów wydobyli wszystko. Oczyścili plac, zorganizowali wytwórczość. Chociaż głodni, to jednak budowali. Choć bez wynagrodzenia, to jednak tworzyli, bo wiedzieli, że z ich pracy powstanie nowa jednostka produkcyjna oparta już na zasadach sprawiedliwości, bez wyzysku i poniżania godności robotnika. Sprawa poszła do sądu i robotnicy sprawę przegrali.

W Krakowie właścicielka znanego sklepu „Hawełka" (dziś „Przełom") oświadczyła robotnikom, że firmy nie uruchomi, bo czasy są niepewne. To, że pracownicy będąc pozbawieni warsztatu pracy nie będą jeść, to rzeczywiście ją by nic nie obchodziło, ale gdy ci sami pracownicy zorganizowali się w spółdzielnię pracy, to po dwóch latach pani się przypomniało, że ona miała kiedyś kokosowy interes. I poszła do sądu. Sąd przyznał jej rację. Pracownicy przed utworzeniem spółdzielni pracy pytali się, czy właścicielka zechce ten lokal prowadzić, oświadczyła że nie. Dziś przez wyrok sądowy prywata zwyciężyła.

Jeszcze jeden obrazek z Warszawy. Lokal pożydowski otrzymał w okresie okupacji pan Składanek. W okresie powstania Warszawskiego zginął on i jego żona. Dzieci nie było. Lokal objęła spółdzielnia pracy tapicerów i dekoratorów i od 19 marca 1945 r. zatrudnia 30 członków. Wykonuje zamówienia dla Kancelarii Cywilnej Prezydenta, Prezydium Rady Ministrów, NIK, Państwowych Zakładów Samochodowych, BGK, CUP i innych władz, po cenach konkurencyjnych.

Tych 30-tu ludzi zapłaciło 1,5 miliona złotych w roku 1946 różnych opłat i podatków. Jest to suma osiągnięta z ciężkiej pracy. Spółdzielnia posiada bardzo dobrą opinię u władz państwowych i spółdzielczych. Ale na bruk muszą pójść wszyscy, bo brat właściciela posiadający już własny sklep gdzie indziej, zaskarżył spółdzielnię do sądu i sprawę wygrał.

Najwyższy czas takiemu nadużywaniu prawa położyć kres. Przecież on tam nic nie włożył. Lokal sklepowy nie stanowi własności chwilowego lokatora. Lokal użytkowany przez spółdzielnię nie może stanowić masy majątkowej osób trzecich. Spółdzielnie pracy żądają, by Ministerstwo Sprawiedliwości opracowało odpowiednią ustawę i wniosło pod obrady Sejmu Ustawodawczego, że spółdzielniom lokali odbierać nie wolno.

Demokracja Ludowa ma służyć społecznemu zaspakajaniu potrzeb, a nie nadmiernemu bogaceniu się jednostek. Świadomość przemian społecznych musi dotrzeć do Wydziałów Cywilnych naszych sądów, jak dotarła do świadomości ludu pracującego.

Stefan Brzozowski

Zmiana ruchu tramwajowego

(o. d.) Dyrekcja M. K. E. zawiadamia, że w nocy z dnia 28 bm. na 29 bm. nastąpi wymiana poczwórnego skrzyżowania pod Pocztą Główną.

W związku z tym ruch wozów tramwajowych linii nr 2, 3, 5, 6 i 7 zakończy się o godzinie 21.30 t. zn., że o tej godzinie odjadą ostatnie wozy z końcowych stacji.

Wykaz zachorowań

(o. d.). W Miejskim Wydziale Zdrowia zanotowano od dnia 18. 5. do 24. 5. 9 wypadków tyfusu brzusznego, 1 czerwonki, 3 płonicy, 8 błonicy, 1 malarii, 1 odry, 5 mumpsa, 20 gruźlicy.

O schludny wygląd pojazdów mechanicznych

(o. d.). W związku z akcją podniesienia stanu czystości, porządku i zewnętrznego wyglądu miasta Krakowa — Wydział Motoryzacji Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie apeluje do wszystkich posiadaczy pojazdów mechanicznych o utrzymywanie czynnych pojazdów stale w należytym czystym i schludnym stanie, jak również o doprowadzenie do porządku pogiętych i często nieczytelnych tablic rejestracyjnych.

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ

Dnia 28 maja Dr Forster Władysława, ul. Rotoryka 16, m. 6, tel. 595-36.

KOMITETY DZIELNICOWE

Miejski Komitet PPS zawiadamia, że wykupił bilety na sztukę „Judasz z Kariothu" Rostworowskiego na sobotę dnia 31. 5. 1947 r. na godz. 3.30 do Teatru Słowackiego. Bilety będą sprzedawane we czwartek dnia 29. 5. i 30. 5. 1947 r.

Uprasza się o zawiadomienia telefoniczne Nr. tel. 554-22 i o przyjście w godzinach rannych.

UWAGA!

Sekretarze wszystkich Komitetów Partyjnych i Kół z terenu województwa krakowskiego są proszeni o zgłoszenie się w Wydziale Kadr WK PPS pokój Nr. 50 celem podjęcia druków deklaracji na członków T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

PRACOWNICY PRZEMYSŁU POLIGRAFICZNEGO

W dniu 30. 5. piątek Dom Partyjny Rynek 30 sala Nr 16 I p. o godz. 6 wieczorem odbędzie się Konferencja Pracowników Przemysłu Poligraficznego.

Ze względu na ważność spraw prosimy o jak najliczniejsze przybycie i udział w powyższej konferencji.

Obecność wszystkich członków PPS obowiązkowa.

Emeryci Z. U. S.

Dnia 1 czerwca 1947 r. odbędzie się doroczne Walne Zebranie Emerytów ZUS w sali kina „Uciecha" przy ul. Starowiślnej o godz. 8.30 rano.

Wstęp na zebranie za okazaniem legitymacji członkowskiej z opłaconymi składkami.

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wraz z portfelem na nazwisko Stawowski Józef, a to legitymację P. P. S., kartę na broń, wydaną przez U. B., legitymację Komisji Lokalowej, legitymację OM T. U. R-u oraz legitymację Zw. Zaw. Pracowników Społ. Znalazcę proszę o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem, pod adresem: Kraków, ul. Wrocławska 42/4.

PRENUMERATA

wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 75 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 85 zł. — na prowincji pocztą 80 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu", Kraków, Rynek Główny 30 (parter). Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie m. Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Pow. Kom. Polskiej Partii Socjalistycznej.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie w tekście za 1 mm szpalty 15 zł. Drobne ogłoszenia za słowo 5 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. — 1 mm szpalty 20 zł. za tekstem 1 mm szpalty 10 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł. Tłustym drukiem 100% drożej.

Sąd Grodzki w Krakowie
Dnia 21 maja 1947 r.
Sygn. I. 1. Zg. 158/47.

OGŁOSZENIE WSZCZĘCIA POSTĘPOWANIA O STWIERDZENIE ZGONU

Sąd Grodzki w Krakowie — na wniosek Chaima Zollmana, zam. w Krakowie, ul. Kordeckiego 5/22 — wszczął postępowanie celem stwierdzenia zgonu:

1) Szaji Goldfinger false Rotha, ur. w r. 1895 w Limanowej syna Małki Goldfinger ryt. zam. Roth,

2) Chany Goldfinger z domu Mindelgrün, żony pierwszego, ur. w r. 1898 w Jaworznie, córki Mojżesza i Ryfki z d. Hochhauser,

3) Nachmana Goldfingera, ur. w r. 1930 w Limanowej, syna Szaji i Chany z d. Mindelgrün — wszystkich zamieszkałych ostatnio w Krakowie, z których Szaja Goldfinger false Roth i Nachman Goldfinger zostali zastrzeleni przez Niemców w październiku lub listopadzie 1942 r. w Nowym Sączu, zaś Chana Goldfinger z domu Mindelgrün została w jakie dwa miesiące później wywieziona przez Niemców z Nowego Sącza do obozu straceń w Bełżcu, gdzie miała zginąć.

Wzywa się wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o wymienionych wyżej pod 1) do 3), aby w terminie jednego miesiąca doniosły o tym Sądowi, gdyż po upływie tego terminu Sąd orzeknie o wniosku.

kr-554 Sędzia grodzki:

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnienia I-ej Klasy 50 Jubileuszowej Loterii

Wygrane po [illegible] zł z 4-go i 5-go dnia

Dalszy [illegible] wygranych po 500 zł z 4-go dnia ciągnienia

62053
200 250 279 369 382 436 450 500 523
706 719 820 888 942 63064 159 171
909 991 452 494 548 633 641 662 678
698 791 842 955 992 64001 407 463
553 591 670 777 954 956 977 65206
209 238 304 309 385 405 492 598 649
672 843 864 968 975 66003 100 131
168 171 264 301 347 401 402 524 549
633 719 827 901 945 984 67033 130
203 253 476 521 754 795 859 892 936
954 68334 344 577 624 746 873 892
69017 116 160 247 293 346 364 370
614 635 684 713 782 834 912 918
70067 073 269 304 330 336 381 509
576 595 615 659 678 781 861 899 974
71094 327 350 428 453 691 723 785
827 892 970 975 996 72061 097 113
138 179 191 284 314 371 376 402 519
577 684 710 718 736 821 822 968 993
73243 301 368 682 717 754 801 812
842 886 918 926 74077 110 215 226
255 347 406 501 542 552 566 593 646
691 830 832 840 917 915 956.

Wygrane po 500 zł z 5-go dnia ciągnienia

Wygrane po 500 z. na NrNr 42 114
182 224 259 290 313 356 371 413 519
651 692 798 858 863 1025 048 054 170
198 387 741 836 850 851 892 375 2041
075 189 271 429 523 626 705 743 3066
130 198 286 491 648 841 927 4033 205
230 236 376 575 671 698 764 918 921
5052 060 145 149 177 244 296 315 337
349 473 495 518 555 723 853 856 885
957 991 6024 138 449 518 558 691 880
971 7085 294 410 471 511 685 948
8018 065 676 345 451 789 9050 102
252 279 290 294 369 528 536 590 622
811 865 878 992
10013 065 079 221 279 311 735 900
954 11009 015 157 338 448 575 620
661 673 742 755 912 936 938 12003
032 180 347 598 879 933 936 13040
104 285 351 414 417 453 491 512 550
570 595 644 675 760 786 795 807 850
14046 083 183 277 333 486 820 828
865 873 876 968 979 15016 072 146
821 407 438 608 702 776 795 828 940
16082 084 108 152 170 188 383 460
542 622 754 921 17212 317 319 374
685 926 18327 376 402 487 629 637
693 973 19051 140 185 220 244 324
355 436 544 588 639 757 795 929 932
95
20221 382 627 708 769 787 923
21071 259 566 642 707 802 941 971
22033 233 250 318 631 719 766 824
922 982 23040 124 207 325 475 568
800 841 898 905 24288 324 395 456
691 708 742 894 902 921 25045 061
152 154 287 324 352 532 690 840 882
26054 110 153 203 211 245 289 594
[illegible] 616 686 756 789 868 919 [illegible]
064 069 27183 198 845 528 548 590 595
782 787 808 813 28146 194 297 347
382 747 758 872 982 29051 094 297
317 439 521 525 541 568 599 638 651
805 857
30011 025 138 142 241 292 408 446
460 531 574 709 800 865 985 31104
123 136 167 187 250 388 390 436 516
564 637 733 32030 064 219 310 342
344 472 475 656 677 843 968 992
33558 598 698 722 745 936 34330 373
464 654 694 829 842 958 998 35207
260 409 412 606 636 692 793 914 941
36054 215 339 348 458 468 500 555
778 941 950 37215 249 283 320 472
764 809 907 963 997 38028 142 186
466 468 531 538 639 799 884 951 960
39102 246 448 506 536 604 645 730
768 787 818 863 931
40107 444 445 495 601 879 966
41216 477 524 559 734 874 42171 203
428 438 730 811 866 875 927 43163
218 340 384 438 517 662 835 900
44158 159 234 240 569 626 656 775
45122 132 168 207 245 320 521 608
703 744 775 873 890 934 960 975 985
46178 199 268 381 416 434 525 928
47194 204 273 501 701 905 909 48095
164 177 198 239 293 355 448 493 494
722 970 995 49114 213 258 319 338
383 459 479 481 515 532 633 652 720
[illegible]
50017 037 127 164 242 266 285 374
451 487 614 854 51266 439 616 751
776 947 52018 070 079 121 198 223
243 430 435 626 708 721 741 854 874
875 963 53000 010 061 069 110 127
227 300 411 464 533 607 645 721 745
780 797 858 894 54083 116 119 420
441 606 816 823 865 910 55033 066
310 335 565 679 724 745 847 56022
102 247 364 409 457 544 621 752 857
865 966 57066 086 103 140 198 233
253 316 336 362 499 505 517 576 620
646 693 774 781 902 915 58049 051
122 167 240 323 973 476 505 576 742
880 968 979 59022 042 083 137 150
490 517 611 651 810 858 878 955
60311 451 607 700 755 827 935
61025 319 387 457 555 585 796 803
[illegible]
[illegible]
156 350 385 413 492 562 654 783 890
65031 125 153 169 329 496 519 566
684 701 750 972 66038 040 088 156
256 257 297 553 587 638 640 898
67047 122 137 167 268 346 444 482
515 921 68017 [illegible] 608 741 769 785
[illegible] 69143 187 186 250 360 435 461
[illegible] 988 70020 059 064 100 248 261
[illegible] 410 485 570 923 930 71313 362
382 435 489 663 681 725 861 72014
066 180 261 282 313 429 458 589 658
756 973 988 73060 063 243 291 395
425 472 556 617 660 803 929 972 979
74055 123 147 221 233 240 420 486
559 568 [illegible]

Odbito czcionkami Drukarni Nr 3 Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon 566-53.
M—20153